

Na posiedzeniach Rady Miejskiej, a także podczas posiedzeń Komisji, dochodzi do trać, głównie pomiędzy radnymi opozycyjnego Klubu Radnych „Nasze Miasto”, a burmistrz, panią Ewą Przybyło. Te słowne utarczki nie mają jednak większego wpływu ani na decyzje Rady, ani na działania Urzędu, realizującego jej uchwały. Natomiast można z nich wywnioskować, że nie wszyscy radni rozumieją zasady działania lokalnego samorządu, że nie uczestniczą w posiedzeniach Komisji, na których wypracowuje się konkretne rozwiązania, uchwalane później podczas posiedzeń Rady. Nie jest jednak moim zamiarem włączanie się w ten spór. Celem *Spacerów* jest ukazanie działań organu wykonawczego.